

Wyrok z dnia 29 czerwca 2005 r.

II PK 322/04

Uchwała Rady Ministrów wyrażająca zgodę na nieodpłatne zbycie akcji należących do Skarbu Państwa w spółce powstałej w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego nie jest źródłem prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 czerwca 2005 r. sprawy z powództwa Hanny B. i Stanisława B. przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa w Warszawie i Syndykowi masy upadłości Stoczni Gdańskiej SA w Gdańsku o odszkodowanie, na skutek kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 maja 2004 r. [...]

1) z m i e n i ł zaskarżony wyrok w części zmieniającej pkt I wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy w Warszawie z dnia 19 lutego 2003 r. [...] (pkt I) w ten sposób, że oddalił apelację Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa,

2) o d d a ł kasację w pozostałej części w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa,

3) u m o r z y ł postępowanie kasacyjne w stosunku do pozwanego Syndyka masy upadłości Stoczni Gdańskiej SA w Gdańsku,

4) zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powodowie Hanna B. i Stanisław B. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz odpowiednio po 36.173,52 zł i 27.289,70 zł tytułem odszkodowania (wraz z odsetkami) w związku z niezyskaniem akcji Stoczni Gdańskiej SA w Gdańsku. Pozwani: Skarb

Państwa - Minister Skarbu Państwa i Syndyk masy upadłości Stoczni Gdańskiej SA w Gdańsku powództwa nie uznali, wnosząc o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2003 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa na rzecz Stanisława B. kwotę 1.736 zł oraz na rzecz Hanny B. kwotę 2.301 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 1997 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd ten wydał wyrok ze względu na następujące ustalenia.

Rada Ministrów uchwałą nr 205/90 z dnia 17 grudnia 1990 r. podjętą na podstawie art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.) w związku z art. 1 ustawy z dnia 9 listopada 1990 r. o rozszerzeniu działania ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 85, poz. 498) wyraziła zgodę na nieodpłatne zbycie przez Skarb Państwa akcji Stoczni Gdańskiej SA w Gdańsku pracownikom, którzy w dniu 27 kwietnia 1990 r. pozostawali ze Stoczną w stosunku pracy. Wartość kwoty przeznaczonej na ten cel miała podlegać waloryzacji wskaźnikiem inflacji za okres między dniem wejścia w życie uchwały a dniem udostępnienia akcji. Związane to było z decyzją o likwidacji Stoczni w tym znaczeniu, że umożliwiono pracownikom, którzy nadal pozostali w zatrudnieniu, uzyskanie świadczenia odpowiedniego do odpraw, jakie wypłacono pracownikom zwolnionym. Zarządzeniem z dnia 28 marca 1991 r. Minister Przekształceń Własnościowych wprowadził regulamin nieodpłatnego zbycia części akcji, którym zrealizował delegację zawartą w § 2 powyższej uchwały Rady Ministrów. Umową [...] z dnia 16 listopada 1991 r. Skarb Państwa zastąpiony przez Ministra Przekształceń Własnościowych zbył na rzecz Hanny B. 786 akcji na okaziciela o wartości obecnej 1 zł każda. Umową [...] z tej samej daty na rzecz powoda Stanisława B. zostały zbyte 593 akcje na okaziciela o takiej samej wartości za każdą z nich. W dniu 5 września 1993 r. Minister Przekształceń Własnościowych zawarł z Wojewodą Gdańskim umowę, w której zlecił Wojewodzie wykonanie czynności z zakresu prywatyzacji Stoczni. Miały one także dotyczyć zawarcia umów nieodpłatnego zbycia akcji, co dotyczyło również powodów, którzy w dniu 27 kwietnia 1990 r. byli pracownikami Stoczni. W dniu 9 grudnia 1993 r. Sąd Gospodarczy w Gdańsku zarejestrował zmiany w Statucie Stoczni. Ich celem było między innymi umożliwienie udostępnienia akcji Spółki na warunkach uchwały Rady Ministrów bez konieczności wprowadzania akcji do publicznego obrotu papierami wartościowymi. W dniu 14 grudnia 1993 r. zarząd Spółki uchwalił przeprowadzenie w dniu 15 grudnia 1993 r.

emisji akcji imiennych serii A o numerach od 00000001 do 45364135, należących do Skarbu Państwa. Tego samego dnia zarząd uchwalił treść zaświadczenia o przechowywaniu akcji w depozycie. Spółka zawiadomiła powodów, że zaistniały warunki przeniesienia na nich przez Skarb Państwa własności akcji. Umową z dnia 20 grudnia 1993 r. Skarb Państwa - Minister Przekształceń Własnościowych zastąpiony przez Wojewodę Gdańskiego zbył na rzecz powodki 2301 sztuk akcji serii A o wartości 1 zł każda w miejsce zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 16 listopada 1991 r. Na tej samej zasadzie na rzecz powoda zbyto 1733 sztuk akcji imiennych serii A. W umowach tych Skarb Państwa zobowiązał się, że do dnia 30 kwietnia 1994 r. wręczy powodom przekazane akcje - każdemu w jednym odcinku zbiorowym. Akcje te nigdy nie zostały powodom wręczone. Nie ma też dowodu potwierdzającego, że doręczono im odcinki zbiorowe akcji. Doręczono im jedynie zaświadczenia depozytowe potwierdzające, że powodowie oddali przekazane im akcje do depozytu, co było tylko fikcyjnym stanem rzeczy. W dniu 1 sierpnia 1996 r. Sąd Gospodarczy w Gdańsku ogłosił upadłość Spółki. Powodowie z dochodzonymi w sprawie roszczeniami wystąpili w dniu 14 lipca 1997 r. opierając je na podstawie odszkodowania za szkodę wynikającą z niewykonania zobowiązań polegających na wydaniu akcji. Odszkodowanie miało odpowiadać wartości nominalnej akcji skorygowanej wskaźnikiem inflacji, liczoną od dnia 17 grudnia 1990 r. Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo odszkodowawcze powodów jest zasadne w zakresie wysokości nominalnej wartości akcji. Skoro bowiem Skarb Państwa nie dokonał wymaganej art. 350 Kodeksu handlowego czynności realnej polegającej na wręczeniu powodom odcinków zbiorowych akcji imiennych, a wydane im świadectwa depozytowe potwierdzały nieprawdę, to umówione zobowiązanie nie zostało wykonane. Powodowie nie uzyskali także prawa wykonywania praw korporacyjnych w Spółce skoro proces udostępniania im akcji był fikcyjny. Skoro zaś w następstwie upadłości Spółki umówione świadczenie utraciło dla powodów znaczenie, to zgodnie z art. 417 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. mogą oni dochodzić odszkodowania. Pozwany Skarb Państwa nie wykazał, że świadczenie spełnił, nie wskazał też istnienia przesłanek, które mogłyby zwolnić go od odpowiedzialności (art. 471 k.c.). Jednakże z faktu niewprowadzenia akcji do obrotu publicznego wynika niemożność ustalenia ich wartości rynkowej. Zatem tylko określona w umowach z powodami wartość nominalna akcji może stanowić o wysokości rzeczywistej szkody, jaką powodowie ponieśli. Brak jest przy tym podstaw do waloryzowania tych wartości, skoro umowy z powodami takiej możliwości nie

przewidywały. Uchwała Rady Ministrów także nie określała prawa do indywidualnej waloryzacji, wskazując jedynie zasady ustalania ogólnej wartości akcji, które mogły być nieodpłatnie przekazane. Ten proces został zakończony w momencie ustalenia wartości jednej akcji, co było równoczesne z chwilą zawarcia z powodami umów zbycia akcji o ustalonej wartości. Nadto Sąd pierwszej instancji uznał, że odsetki od zasądzonych odszkodowań należą się powodom od daty wezwania Skarbu Państwa do ich zapłaty, tj. od dnia 15 lipca 1997 r. (art. 476 i art. 481 § 1 k.c.).

Apelacje wnieśli powodowie oraz Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa. Hanna B. i Stanisław B. zaskarżyli wyrok w części oddalającej ich powództwo. Zarzucili naruszenie art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 363 § 1 i 2 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., przez przyjęcie błędnej interpretacji uchwały Rady Ministrów z 17 grudnia 1990 r. Zdaniem powodów ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Jednakże stanowisko Sądu pierwszej instancji nie uwzględnia, że szkoda winna być wyrównana w pełnej wysokości. Szkoda, jaką powodowie ponieśli, wynika z niezyskania od Skarbu Państwa korzyści majątkowej w postaci niewydania im akcji imiennych. Pośrednio zniweczyło to możliwość ustalenia ich wartości rynkowej przez ograniczenie obrotu tymi akcjami. Ponadto Skarb Państwa jako większościowy udziałowiec Stoczni Gdańskiej SA postępując rażąco niedbale doprowadził do jej upadłości, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, w której akcje utraciły jakąkolwiek wartość majątkową. Akcje imienne miały w zamyśle stanowić równowartość odpraw pieniężnych, jakie służyłyby pracownikom, gdyby nie pozostali w zatrudnieniu. Nawet gdyby przyjąć, że akcje zostały zwaloryzowane na dzień 30 marca 1994 r., to nie można pominąć - ustalając wysokość szkody - że od dnia, w którym pozwany winien był wręczyć powodom akcje (30 marca 1994 r.) do dnia wezwania do zapłaty ich równowartości minęły ponad 3 lata. Wskazuje to zaś na konieczność dalszej waloryzacji. Rozważana bowiem uchwała Rady Ministrów miała na celu zapobieżenie spadkowi wartości tych akcji do daty ich wręczenia uprawnionym. Ponadto skarżący zarzucili, że Sąd Okręgowy pominął skutki popełnienia przez Skarb Państwa wobec nich deliktu. Polegał on na poświadczeniu w dniu 20 grudnia 1993 r. w świadectwach depozytowych nieprawdy. Powodowie bowiem nie mogli złożyć do depozytu akcji, których nie otrzymali. Tym samym powodowie zostali wprowadzeni w błąd przez zasugerowanie im, że zbycie akcji zostało dokonane. W takim przypadku odsetki winny być zasądzone od dnia popełnienia deliktu.

Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa swą apelacją zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa. Zarzucił, że zaskarżony wyrok obraża przepisy art. 417, art. 471 i art. 476 k.c., a także jest sprzeczny z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. W uzasadnieniu tej apelacji podniesiono, że dla stosowania art. 471 k.c. konieczne jest wykazanie, że wierzyciel poniósł szkodę, co w sprawie nie zostało udowodnione. Powodowie nie utracili zatrudnienia po przekształceniu Stoczni z przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną. Skarb Państwa przeniósł na nich własność akcji, z tym że w miejsce dokumentu akcji wydano im zaświadczenia depozytowe. Uprawniały one powodów do wykonywania praw korporacyjnych, a po dniu 31 grudnia 1994 r. na ich podstawie mogli oni dokonywać obrotu akcjami bez ograniczeń. Zdaniem pozwanego nie zostało w sprawie udowodnione, że stwierdzony stan faktyczny zaistniał wskutek działań Skarbu Państwa. Działania związane z wydawaniem akcji były wykonywane przez zarząd Spółki i Wojewodę Gdańskiego. Należało od nich oczekiwać starannych, profesjonalnych działań. Skarb Państwa nie popełnił błędu w wyborze. Nie może też odpowiadać na podstawie art. 417 k. c., albowiem zarządowi Spółki nie da się przypisać przymiotu funkcjonariusza państwowego. W piśmie procesowym złożonym w toku postępowania apelacyjnego powodowie dodatkowo podnieśli, że skoro udostępnienie im akcji nigdy nie nastąpiło, to należy im się odszkodowanie w wysokości ich zwaloryzowanej wartości zgodnie z art. 477 § 2 k. c. Pozwani stali natomiast na stanowisku, że waloryzacji dokonano na dzień 20 grudnia 1993 r., albowiem ilość akcji przewidzianych w umowach z powodami z tej daty była wyższa w stosunku do umów z dnia 16 listopada 1991 r. Potwierdzili też, że akcje Stoczni nigdy nie były przedmiotem obrotu publicznego. Ponadto Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa podniósł, że nadal uważa, iż powodowie nie ponieśli żadnej szkody, albowiem nie udowodnili, że wskutek niewydania im akcji w formie materialnej nie mogli zbyć tych akcji i że mieli na nie potencjalnych nabywców, a transakcja z tej przyczyny nie doszła do skutku.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2004 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w części zasądzającej (pkt I) i uwzględniając wniosek apelacji strony pozwanej powództwo oddalił, oddalił natomiast apelację powodów. Sąd ten podzielił ustalenia dotyczące stanu faktycznego sprawy dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Za bezsporne Sąd drugiej instancji uznał, że powodowie aż do wystąpienia z powództwem nie dokonywali żadnych

działań zmierzających do realizacji swych praw związanych ze statusem akcjonariusza (nawet wtedy, gdy doszło do upadłości Stoczni Gdańskiej SA). Powodowie nie otrzymali w naturze akcji Stoczni, jakkolwiek obie umowy ze Skarbem Państwa (tj. z 16 listopada 1991 r. i 20 grudnia 1993 r.) takie nieodpłatne przysporzenie majątkowe im gwarantowały. Otrzymali jedynie świadectwa depozytowe, które poświadczały nieprawdę o tyle, że powodowie swych akcji nie otrzymali w naturze. Żadna ze stron nie miała jednak wątpliwości, że akcje te są powodom należne (stanowią ich własność) i że przynajmniej do dnia 15 grudnia 1993 r. nie mogły być im wydane, albowiem był to przewidywany termin pierwszej emisji tych akcji. Nie ulega też wątpliwości, że wobec zmiany w dniu 17 listopada 1993 r. statutu Spółki do dnia 31 grudnia 1994 r. powodowie nawet posiadając akcje doznawaliby ograniczeń w obrocie tymi akcjami. Hanna B. od dnia 30 marca 1994 r., a Stanisław B. od dnia 1 lutego 1994 r. dysponowali zaświadczeniami depozytowymi, a więc dowodem, że są właścicielami wskazanych w nich ilości akcji Stoczni. Świadectwa te, choć nie były papierami wartościowymi, to potwierdzały ich legitymację do realizacji wszelkich uprawnień z akcji wskazanych w ich treści, w tym także do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy czy prawa do dywidendy. Oznaczały jednak zarazem, że w razie upadłości Stoczni akcjonariusze będą ponosić ryzyko majątkowe do wysokości wartości posiadanych akcji.

Według Sądu drugiej instancji powodowie nie wykazali, aby we wskazywanych przez siebie okolicznościach faktycznych ponieśli szkodę, także w postaci utraczonych korzyści. Nie udowodnili bowiem, że zgodnie z art. 328 § 5 k.h. zamierzali uzyskać akcje w naturze (roszczenie o wydanie dokumentu akcji jest prawem akcjonariusza, a nie obowiązkiem spółki). Nie udowodnili również tego, że z uwagi na nieposiadanie świadectw udziałowych doznali ograniczeń, które w efekcie uniemożliwiłyby im uzyskanie przysporzeń majątkowych związanych np. ze sprzedażą akcji. Sam fakt, iż akcje Stoczni nie były przedmiotem obrotu publicznego nie uniemożliwiało obrotu nimi w ogóle. Zdaniem Sądu drugiej instancji na podstawie art. 328 k.h. Spółka nie miała obowiązku wydawania akcji bez żądania akcjonariusza i z tego tytułu nie ponosiła wobec niego odpowiedzialności. Ostatecznie zatem odpowiedzialność Skarbu Państwa przy przyjęciu koncepcji powodów, a także zawartej w zaskarżonym wyroku Sądu pierwszej instancji, miałyby się sprowadzić do akceptacji braku ich odpowiedzialności za długi Stoczni w charakterze jej akcjonariuszy, czego niewątpliwie w granicach dyspozycji art. 471 k.c. nie da się pomieścić. Szkoda bowiem jest

następstwem istnienia domniemania, że powstały okoliczności, za które dłużnik odpowiada i musi między nimi zachodzić adekwatny związek przyczynowy, czyli taki, który wskazuje na typowe (zgodne z doświadczeniem życiowym) następstwa zachowania się zobowiązanego. Takich zaś okoliczności nie da się w rozpatrywanej sprawie ustalić. Jakkolwiek powodowie przed Sądem Okręgowym wywodzili swe prawo do odszkodowania z art. 471 k.c., to w apelacji odwołali się też do art. 415 k.c., upatrując swej szkody w poświadczeniu nieprawdy w świadectwach depozytowych, gdyż *de facto* nie mogli złożyć do depozytu tego, czego nie posiadali, a co w konsekwencji nie zostało im uprzednio zbyte. Taka argumentacja zdaniem Sądu drugiej instancji jest nieuzasadniona.

W kasacji powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości. W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący zarzucili: 1) naruszenie art. 9 i art. 18 k.p. w związku z art. 361 i art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich niezastosowanie, polegające na uznaniu, że uchwały Rady Ministrów (nr 205/90 i nr 61/91) nie stanowią integralnej części prawa pracy oraz na interpretacji tych uchwał w sposób sprzeczny z zasadami zawartymi w treści art. 18 k.p. oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji, a także na uznaniu, że niewykonanie uchwał przez pozwanych (nieuzyskanie przez powodów statusu akcjonariuszy) nie stanowi szkody w rozumieniu powołanych przepisów Kodeksu cywilnego; 2) naruszenie przepisu art. 358¹ k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego wadliwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że niemożliwa jest waloryzacja świadczenia, które nie było dochodzone jedynie wskutek poświadczenia nieprawdy na świadectwach depozytowych przez Skarb Państwa; 3) naruszenie przepisu art. 350 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. - Kodeks handlowy w związku z art. 300 k. p., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powodowie stali się właścicielami odpowiednio 2301 i 1733 akcji imiennych w spółce Stocznia Gdańska, mimo że nigdy nie doszło do przeniesienia posiadania dokumentów akcyjnych; 4) naruszenie przepisu art. 417 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego wadliwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że bezprawne działanie Skarbu Państwa w postaci poświadczenia nieprawdy w świadectwach depozytowych nie skutkuje odpowiedzialnością deliktową Skarbu Państwa; 5) naruszenie art. 361 k.c. w związku z art. 363 § 2 k.c. i w związku z art. 300 k.p., przez jego wadliwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że szkodą nie jest strata spowodowana zmianą siły nabywczej pieniądza i zmiany ceny rynkowej akcji z uwagi na ogłoszenie

upadłości Spółki; 6) naruszenie art. 8 k.p., przez jego wadliwe zastosowanie, polegające na nie uznaniu, iż Skarb Państwa od początku nie zamierzał wykonać przyjętych na siebie zobowiązań.

W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy skarżący zarzucili naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., przez pominięcie przy wyrokowaniu treści uchwał Rady Ministrów nr 205/90 i nr 61/91.

W odpowiedzi na kasację pozwany Minister Skarbu Państwa wniósł o odmowę przyjęcia kasacji do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia kasacji do rozpoznania o jej oddalenie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny przyjął zgodnie z ustaleniami wyroku Sądu pierwszej instancji. W postępowaniu kasacyjnym ustalenia te stanowią wiążące Sąd Najwyższy (por. art. 393¹¹ § 1 i § 2 k.p.c.) odniesienie dla rozpatrzenia zarzutów kasacji powodów kwestionującej w istocie wyłącznie ocenę prawną zaskarżonego wyroku. Podkreślenia wymaga niewzruszalność ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku, a więc tylko one, tak jak zostały ustalone, mogą być brane pod uwagę przez Sąd Najwyższy. Nawet bowiem - w ramach podstawy kasacji dotyczącej przepisów postępowania - zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zmierza w istocie do zakwestionowania ustalonych w wyroku faktów, skoro dotyczy wyłącznie znaczenia prawnego wskazanej uchwały Rady Ministrów - nr 205/90 z 17 grudnia 1990 r.

W ocenie prawnej zaskarżonego wyroku - zgodnej w tym zakresie z oceną wyroku Sądu pierwszej instancji - wskazane uchwały Rady Ministrów zostały rozważone w ramach analizy źródeł zobowiązania Skarbu Państwa wobec powodów, przedmiotu tego zobowiązania i jego treści. Wbrew kasacji nie budzi wątpliwości ocena zaskarżonego wyroku, która - w tej zasadniczej kwestii spornej - sprowadza się do stwierdzenia, że wszystkie elementy zobowiązania Skarbu Państwa wynikają z umów i zostały określone w umowach z powodami, natomiast powołane w kasacji uchwały Rady Ministrów stanowiły podstawę umożliwiającą nieodpłatne zbycie na rzecz powodów określonego zakresu akcji, przy czym określony w umowach zakres

uprawnień powodów wyczerpuje w pełni zakres zezwolenia Rady Ministrów. Wobec tego ostatniego ustalenia, to jest, że określone w umowach Skarbu Państwa z powodami zobowiązanie Skarbu Państwa odpowiada „zezwoleniu” Rady Ministrów zawartemu w uchwale nr 205/90 z 17 grudnia 1990 r., traci na znaczeniu przedstawiona w kasacji kontrowersja co do charakteru prawnego tej uchwały. Nie wchodzi bowiem w rachubę potrzeba rozstrzygnięcia kolizji co do „korzystności” któregoś z tych aktów i ewentualne - kontrowersyjne skądinąd - zastosowanie art. 18 § 1 k.p. Niezależnie od tego należy zauważyć, że nie ma racji skarżący upatrując w uchwale Rady Ministrów charakteru prawnego przepisu prawa pracy w takim rozumieniu, w jakim w art. 9 § 1 k.p. mowa jest o przepisach ustaw i aktów wykonawczych określających prawa i obowiązki pracowników i pracodawców. Uchwała nr 205/90 Rady Ministrów - jak to prawidłowo zostało przyjęte w zaskarżonym wyroku, a szczegółowo wyjaśnione w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji - nie kształtuje relacji prawnych między pracownikami i pracodawcą ani też praw pracowników dotyczących stosunku pracy. Z uchwały tej dla pracowników nie wynikało bezpośrednio prawo do nieodpłatnego przyznania akcji Spółki Akcyjnej Stocznia Gdańska w Gdańsku. Uchwała Rady Ministrów, o której tu mowa, została wydana na podstawie art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych określającego kompetencję Rady Ministrów do wyrażenia zgody na nieodpłatne zbycie akcji należących do Skarbu Państwa w spółkach powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego. Stosownie do takiego upoważnienia ustawowego, stanowiącego o dopuszczalności - za zgodą Rady Ministrów - odstąpienia od zasady zbywania akcji na zasadach Kodeksu handlowego (por. art. 18 ust. 1 powołanej ustawy) Rada Ministrów uchwaliła, że „wyraża się zgodę na nieodpłatne zbycie przez Skarb Państwa akcji Spółki Akcyjnej „Stocznia Gdańska” w Gdańsku osobom, które w dniu 27 kwietnia 1990 r. pozostawały w stosunku pracy z Przedsiębiorstwem Państwowym „Stocznia Gdańska” w Gdańsku” z określeniem kwotowego zakresu tej zgody, że wartość akcji w ten sposób zbywanych nie może przekroczyć kwoty 62 mld złotych, która będzie podlegać korygowaniu wskaźnikiem inflacji do dnia udostępnienia akcji.

Zawarte w kasacji twierdzenie jakoby uchwała nr 205/90 Rady Ministrów była przepisem prawa pracy, który „w sposób wiążący kształtuje treść zobowiązania pomiędzy Skarbem Państwa a powodami”, jest zupełnie nieprzekonujące wobec wskazanego kontekstu ustawowego tej uchwały i jej treści, z której wynikają warunki, na

jakich Skarb Państwa uzyskał uprawnienie do odstąpienia od ustawowo określonych zasad zbywania akcji należących do Skarbu Państwa. Pomimo to trzeba podkreślić, że - jak o tym już wyżej wspomniano - Skarb Państwa zastosował pełny zakres udzielonego mu zezwolenia z zachowaniem jego warunków w odpowiednich umowach z pracownikami. Dotyczy to również określonej w uchwale Rady Ministrów waloryzacji wartości akcji dopuszczonych do bezpłatnego zbycia „od dnia wejścia w życie tej uchwały do dnia udostępnienia akcji”, co faktycznie nastąpiło na skutek przeprowadzenia przez Spółkę Stocznia Gdańska emisji akcji imiennych i znalazło wyraz w ilościach akcji zbytych na rzecz powodów umowami z 1991 r., odnowionymi - z zachowaniem zasady waloryzacyjnej - w 1993 r. Nie ma racji skarżący zarzucając brak zastosowania zawartej w uchwale Rady Ministrów klauzuli waloryzacyjnej do dochodzonego odszkodowania, które odnosi się do szkody, gdy i uchwała Rady Ministrów dotyczyła wyłącznie akcji, które mogły być zbyte nieodpłatnie.

Zasadniczy problem prawny wynikający z materialnoprawnej podstawy kasacji dotyczy oddalenia przez Sąd Apelacyjny w całości dochodzonego w sprawie roszczenia odszkodowawczego pomimo zaakceptowania wszystkich ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Ustalenia te zostały wyżej przedstawione. Wynika z nich, że Skarb Państwa nie wykonał przyjętego w umowach z 1993 r. zobowiązania, że każdemu z powodów zostanie wręczona określona ilość akcji imiennych w terminie do 30 marca 1994 r. W rzeczywistości objęte umowami zawartymi z powodami akcje nigdy, w żadnej formie, w tym w formie odcinków zbiorowych, nie zostały powodom wręczone, stworzono natomiast tylko pozory (fikcję) złożenia zbytych powodom akcji do depozytu Spółki, wystawiając zaświadczenia depozytowe, które stwierdzały nieistniejący stan rzeczy. Skoro Skarb Państwa nie wykonał swego zobowiązania aż do momentu, kiedy na skutek upadłości Spółki, przestało mieć ono dla powodów ekonomiczne znaczenie (akcje upadłej Spółki nie mają odtąd wymiernej wartości), to - według oceny prawnej Sądu pierwszej instancji - powodowie ponieśli szkodę (stratę) odpowiadającą wartości akcji, które chociaż na ich rzecz zbyte, mimo to nigdy nie zostały powodom doręczone. Według tego stanowiska szkodę powodów stanowiła z przyczyn zależnych od zobowiązanego ich strata, polegająca na nieotrzymaniu przez nich akcji o określonej wartości, co ponadto spowodowało niemożność wykonywania przez powodów praw przysługujących akcjonariuszom Spółki. Szkodę tę należało określić według ustalonej w umowach wartości akcji, gdyż akcje te - wobec niewprowadzenia przez Spółkę akcji do publicznego obrotu - nigdy innej wartości nie

miały. Sąd pierwszej instancji nie podzielił dalej idących roszczeń odszkodowawczych powództwa uznając, że nie ma podstaw prawnych do waloryzowania akcji (ten proces, wynikający z uchwały nr 205/90 Rady Ministrów, został ostatecznie zakończony z chwilą zbycia akcji powodom w zawartych z nimi umowach) i nie ma podstawy prawnej do waloryzowania świadczenia odszkodowawczego.

Nie ma racji Sąd drugiej instancji stwierdzając, że w ustalonych okolicznościach, pomimo tego że powodowie nigdy nie otrzymali zbytych na ich rzecz akcji Stoczni a doręczone im świadectwa depozytowe poświadczały nieprawdę, to nie doznali oni żadnej szkody, podlegającej naprawieniu na zasadach określonych w art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 471 k.c. Zgodnie bowiem z prawidłową oceną prawną Sądu pierwszej instancji dla zastosowania powyższych przepisów decydujące jest to, że Skarb Państwa nie wydał powodom tego co się im należało. Powodowie nie uzyskali od zobowiązanego należnych im akcji mających określoną wartość. Dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Stratą podlegającą naprawieniu w ramach normalnych następstw niewykonanego zobowiązania (art. 361 § 1 i 2 k.c.), jest to, że powodowie utracili - albo równoznacznie z tym nie wprowadzili do swego majątku - należne im papiery wartościowe. Ocena sytuacji faktycznej w świetle przepisów określających obowiązek naprawienia szkody dotyczącej poniesionej przez poszkodowanego straty, powinna w pierwszym rzędzie wychodzić od tej bezpośrednio doznanej straty, która była rzeczywista także pod względem skutków prawnych faktu niedoręczenia (niewydania) akcji. Zasadnie w kasacji podniesiono, że ustalone czynności faktyczne, w tym wydanie powodom nieprawdziwych świadectw depozytowych, mogły tylko stwarzać pozór wykonania zobowiązania, natomiast nie doprowadziły do skutecznego prawnie przeniesienia własności akcji na rzecz powodów, skoro - na gruncie art. 350 k.h. - przeniesienie uprawnień wynikających z imiennych papierów wartościowych musi się łączyć - na zasadzie tzw. czynności realnej - z wydaniem akcji. Trzeba więc - w ślad za oceną prawną Sądu pierwszej instancji - przyjąć, że na skutek niewykonania zobowiązania przez Skarb Państwa powodowie nie uzyskali akcji, nie stali się ich właścicielami i nie stali się akcjonariuszami Spółki Akcyjnej Stoczni Gdańskiej. Jeżeli akcje, które miały przypaść powodom, straciły wartość na skutek upadłości Stoczni Gdańskiej, to nie jest to - wbrew ocenie Sądu Apelacyjnego - następstwo ryzyka, które powinni ponieść powodowie. Powodowie bowiem nie ponosili ryzyka w stosunku do papierów wartościowych, które do nich nie należały.

Uznając zasadność podstawy materialnoprawnej kasacji w zakresie wyżej przedstawionym co do zastosowania przepisów określających naprawienie szkody polegającej na doznanej przez poszkodowanych stracie, Sąd Najwyższy nie podzielił dalej idących zarzutów kasacji, która uważa, że należne powodom odszkodowanie powinno podlegać waloryzacji i powinno uwzględniać utracone korzyści.

Jeżeli chodzi o waloryzację, to kasacja nie przedstawiła przekonywających argumentów, które przemawiałyby przeciwko przedstawionej wyżej ocenie prawnej rozstrzygnięcia, którą szczegółowo przedstawił Sąd pierwszej instancji, a zaakceptował Sąd drugiej instancji. Mianowicie - jak to już wyżej wyjaśniono - uchwała nr 205/90 Rady Ministrów nie może być podstawą prawną uzasadnienia waloryzacji odszkodowania, skoro uchwała ta dotyczy czego innego. Z kolei odszkodowawcza odpowiedzialność przesądza także o wyłączeniu stosowania art. 358¹ § 3 k.c. do wysokości odszkodowania (por. w tym zakresie szczegółowe wyjaśnienia zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1995 r., I CR 1/95, Lex nr 55390, także w uchwale z 20 listopada 1992 r. III CZP 136/92, Wokanda 1993 nr 1, poz. 5).

Jeżeli chodzi o szkodę w postaci utraconych korzyści, to w tym zakresie - wbrew zarzutom kasacji - nie budzi zastrzeżeń ocena prawna wyroku, która jest w pełni odpowiednia do ustalonego stanu faktycznego. Nie ma żadnych racji hipoteza skarżącego jakoby szkoda powodów obejmowała utratę wartości akcji Stoczni Gdańskiej na skutek jej upadłości. Żadna z podstaw zobowiązania Skarbu Państwa wobec powodów nie obejmuje wszak spraw związanych z zarządem Stoczni Gdańskiej i nie zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy przedmiotowym zobowiązaniem do wydania powodom określonej ilości akcji, a skutkami upadłości Spółki. Z kolei, omówione już wyżej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej wyraźnie wskazują na to, że w normalnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) nie pozostają korzyści, które powodowie hipotetycznie mogliby osiągnąć, gdyby zobowiązanie zostało wykonane właściwie, polegające na korzystaniu z należnych akcji. W tym zakresie o bezpodstawności założonej hipotezy świadczy ustalony stan rzeczy, według którego powodowie, chociaż byli przekonani, że służą im prawa właścicielskie do akcji, nie podejmowali żadnych działań (nie wykazali w sprawie nawet zamiaru podejmowania działań), które dotyczyłyby jakiegoś obrotu tymi akcjami. Sąd miał więc wystarczającą podstawę do przyjęcia, że pod tym względem, nawet przy założeniu prawidłowego działania strony zobowiązanej, sytuacja byłaby taka sama.

Z powyższych względów, uznając, że zachodzą przewidziane w art. 393¹⁵ k.p.c. przesłanki orzeczenia co do istoty sprawy, należało orzec jak w punkcie 1 wyroku doprowadzając merytoryczne rozstrzygnięcie istoty sprawy do stanu zgodnego z wyrokiem Sądu pierwszej instancji. Dalej idąca kasacja podlegała oddaleniu (art. 393¹² k.p.c.). Natomiast postępowanie kasacyjne w stosunku do pozwanego Syndyka masy upadłości Stoczni Gdańskiej podlegało umorzeniu wobec cofnięcia w tym zakresie kasacji (pkt 3 wyroku). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w myśl art. 100 k.p.c.

=====